

Rząd ukrywał podwyżkę przed wyborami?

23 października 2011

Niespodziewana obniżka cen paliw na stacjach Orlenu przed wyborami i nagła podwyżka po wyborach. Kierowcy nie kryją zdziwienia. Po wyborach muszą zapłacić o 10 groszy więcej za litr benzyny 95. To nie koniec wyższych cen.

Cztery dni przed 9 października za litr benzyny 95 na stacjach Orlenu kierowcy płacili 5,09 zł, a ok. 3 tygodnie przed wyborami można było ją nabyć w cenie 4,99 zł za litr.

8 dni po wyborach cena benzyny na stacjach Orlen zrównała się z cenami zagranicznej „konkurencji”, osiągając pułap 5,32 zł – podaje portal niepoprawni.pl.

– Wszystko wskazuje na to, że to była przedwyborcza zagrywka – powiedział „Faktowi” specjalista od rynku energii Andrzej Szczęśniak.

Grzegorz Maziak, analityk portalu e-petrol.pl, zwraca uwagę na zaskakujące szybkie reakcje koncernu Orlen na zmiany cen ropy na giełdach między 4 a 18 października. – Do tej pory koncernowi zajmowało to więcej czasu – powiedział dziennikowi „Fakt”.

„Fakt” cytuje Halinę Pupacz, prezes Polskiej Izby Paliw Płynnych która pyta: Jak wytłumaczyć statystycznemu polskiemu kierowcy, dlaczego w jednej placówce PKN Orlen benzyna sprzedawana jest ok. 20 gr. na litrze drożej niż w analogicznej – przy tej samej trasie, kilka kilometrów dalej – placówce również pod flagą Orlenu?

Izba paliw oraz koncern BP skierowali skargę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, w której zarzucają Orlenowi nadużywanie dominującej pozycji na rynku.

Okazuje się, że gwałtowne zmiany cen paliw to dopiero początek kolejnych podwyżek.

Rząd Platformy Obywatelskiej ukrył planowaną podwyżkę cen paliw w trakcie kampanii wyborczej. Projekt ustawy zakładający podwyżkę był gotowy 7 października. Informacja o nim trafiła do sfery publicznej dopiero po wyborach – pisze portal bydgoszcz24.pl – Rząd Platformy Obywatelskiej po raz nie wiadomo już który przechytrzył Polaków, nie poddając pod dyskusję planowanych podwyżek – komentuje portal

Projekt zakłada zwiększenie opłat za olej napędowy oraz mieszanki oleju napędowego z biokomponentami z kwoty 239.4 zł za 1000 l do 397.9 zł za 1000 l. Oznacza to, że za olej napędowy zapłacimy więcej o 19 gr za litr.

Konsultacje społeczne trwały zaledwie 6 dni i zakończyły się 17 października. Zmiana ustawy zostanie zapewne uchwalona na pierwszym nadającym się do tego celu posiedzeniu sejmu – alarmuje portal bydgoszcz24.pl

Opracowanie: Marek Nowicki

Na podstawie: bydgoszcz24.pl, fakt.pl

Źródło: Niezalezna.pl